



Sygn. akt III USKP 14/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania J. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa
(...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i zmienia poprzedzający wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt IV U (...) w ten sposób, że oddala odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w J. z dnia 18 stycznia 2017 r.,**
- 2. nie obciąża odwołującego się kosztami procesu za wszystkie instancje.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w J. z 18 stycznia 2017 r. i przyznał J. S. prawo do emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca został zatrudniony w Państwowym Gospodarstwie Rolnym we W. w dniu 1 marca 1983 r. na stanowisku traktorzysty. Do obowiązków wnioskodawcy należała obsługa maszyn rolniczych takich jak: ciągnik wraz z samobieżnymi maszynami działającymi przy pomocy ciągnika oraz kierowanie kombajnu zbożowego w okresie żniw. Ciągnikiem wnioskodawca wykonywał wszystkie prace polowe. Wnioskodawca pracował w tym charakterze stale, codziennie w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie żniw obsługiwał kombajn. W przypadku przestojów lub zimą, wnioskodawca wykonywał prace w transporcie (woził ciągnikiem obornik, pasze, nawozy, węgiel i koncentraty).

Sąd Okręgowy w celu ustalenia charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w spornym okresie przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu organizacji i zarządzania przemysłem, który wyjaśnił, że praca w nieresorowanych traktorach, często bez kabin lub z kabinami nieszczelnymi i bez ogrzewania i klimatyzacji odbywała się z większym narażeniem na uciążliwe, wielogodzinne podleganie drganiom na nierównej nawierzchni niż na drogach, a ponadto odbywała się też z narażeniem na działanie pyłu przy sianokosach, czy zwózce słomy po żniwach jak również w trakcie orki. Narażała kierowcę na niekorzystny wpływ środków chemicznych podczas wykonywania oprysków oraz na działanie zmiennych warunków atmosferycznych.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację organu rentowego.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz ocenę prawną, to jest, że rodzaj i zakres czynności wykonywanych przez odwołującego się, a także stopień szkodliwości i uciążliwości towarzyszący wykonywanym pracom kwalifikuje je do prac w warunkach szczególnych w oparciu o poz. 3, Działu VIII, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze

zm., dalej rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.). Pomimo bowiem stanowiskowo - branżowego charakteru wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku w rozporządzeniu z 1983 r. nie jest wykluczone uznanie określonej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, w sytuacji gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy według kwalifikacji powołanego wyżej rozporządzenia do określonej branży (działu przemysłu).

Sąd drugiej instancji stwierdził, że szkodliwość pracy traktorzysty w żaden sposób nie jest uzależniona od tego, czy wykonywał on prace rolnicze, czy transportowe, ale wynika z faktu, że traktorzysta w trakcie jej wykonywania jak i kierowca kombajnu, jest poddawany przez cały czas pracy silnika bardzo silnym wibracjom o ogólnym działaniu na organizm człowieka. Sąd Apelacyjny oceniając część zakresu obowiązków wnioskodawcy, polegającą na wykonywaniu prac transportowych, przyjął, że praca ta była co najmniej tożsama (ze względu na ekspozycję na czynniki szkodliwe) z pracą kierowców ciągników w zakładach pracy podległych resortowi transportu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że praca wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika wykonującego pracę w branży rolniczej, choć różniła się od pracy jaką wykonują kierowcy ciągników w branży transportowej, to pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia uznać należało ją za tożsamą oraz zakwalifikować okres pracy do stażu pracy w szczególnych warunkach.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego uchylenie i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty przez uchylenie i zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania.

Organ rentowy zarzucił naruszenie: art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej ustawa emerytalna) w związku z § 4 ust. 1 i § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. oraz wykazem A, Dział VIII, poz. 3, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika jest pracą w szczególnych warunkach także wówczas, gdy była wykonywana jako praca polowa, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu przez Sąd Apelacyjny, iż czynniki

szkodliwe i uciążliwe charakterystyczne dla kierowców ciągników wykonujących prace polowe są zbieżne z czynnikami szkodliwymi i uciążliwymi występującymi w transporcie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona. Stanowisko Sądu Apelacyjnego nie odpowiada utrwalonemu orzecznictwu Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym oceny pracy kierowcy ciągnika przy pracach polowych. Zdaniem Sądu drugiej instancji, praca wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika wykonującego pracę w branży rolniczej, pomimo że różniła się od pracy jaką wykonują kierowcy ciągników w branży transportowej, jednak pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia należało ją uznać za tożsamą oraz zakwalifikować sporny okres pracy w całości do stażu pracy w szczególnych warunkach (prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie, wykaz A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.). Z tak zaprezentowanym stanowiskiem nie sposób się zgodzić.

Przede wszystkim należy odwołać się do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2019 nr 1, poz. 9), zgodnie z którą pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia z 1956 r. nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej.

W dalszej kolejności należy podnieść, że usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma istotne znaczenie i nie można dowolnie, z

naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy przede wszystkim stwierdzić, czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki.

W wyrokach z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15 (LEX nr 2108499) i z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15 (LEX nr 2177089) Sąd Najwyższy, powołując się szeroko na dotychczasowe orzecznictwo odnoszące się do rozważanej kwestii, wyraził pogląd, podzielany przez obecny skład Sądu Najwyższego, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornym okresie (od 1 marca 1983 r. do 31 marca 1993 r.) jako kierowca ciągnika rolniczego, czyli pracował w dziale rolnictwo. Sąd Apelacyjny, oceniając część zakresu obowiązków wnioskodawcy, polegającą na wykonywaniu prac transportowych przyjął, że praca była co najmniej tożsama (w tym, w zakresie na ekspozycję na czynniki szkodliwe) z pracą kierowców ciągników w zakładach pracy podległych resortowi transportu. Jak ustalił Sąd drugiej instancji zadania o charakterze *stricte* transportowym wnioskodawca wykonywał głównie od późnej jesieni do wczesnej wiosny, natomiast w okresie letnim wnioskodawca wykonywał prace polowe. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z uwagi na zakres i natężenie

występujących czynników szkodliwych, praca wnioskodawcy była porównywalna w zakresie narażenia na warunki szkodliwe do pracy kierowcy w branży transportowej.

Sąd drugiej instancji błędnie założył, że mimo stanowiskowo - branżowego charakteru wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. - nie jest wykluczone uznanie określonej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, w sytuacji gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy według kwalifikacji powołanego wyżej rozporządzenia do określonej branży (działu przemysłu). Założenie to doprowadziło do niepoprawnego zakwalifikowania czynności wykonywanych przez odwołującego się w spornym okresie, a także stopnia ich szkodliwości i uciążliwości do prac w warunkach szczególnych w oparciu o poz. 3 Działu VIII, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Tymczasem wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, Dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. W wykazie A, dziale VIII - transport i łączność - wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Zaprezentowana systematyka pozwala dostrzec, że do prac w transporcie zalicza się prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (transportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16 (LEX nr 2390696) już wstępna lektura poszczególnych pozycji

uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) od stanowisk kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3). Szkodliwość pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499). Zgodzić się zatem należy z poglądem wyrażonym w przywołanym wyżej wyroku, że istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyszczeni palenisk). Z tego wynika wniosek, że należy zawsze ocenić i rozważyć, czy konkretny rodzaj pracy (stanowisko pracy) jest narażony na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest realizowany.

Pracodawca wnioskodawcy nie był zakładem pracy z branży transportowej, lecz z branży rolniczej. Dlatego kwalifikację pracy wykonywanej przez wnioskodawcę jako pracy w warunkach szczególnych powinny poprzedzać ustalenia faktyczne, które pozwoliłyby na stwierdzenie, że ubiegający się o emeryturę wykonywał (bądź nie) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności dające się zakwalifikować jako prace transportowe. Jeśli natomiast chodzi o parametr przełamujący zasadę stanowiskowo-branżowego wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym w postaci stopnia uciążliwości pracy, który uzasadnia przyznanie świadczenia emerytalnego z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach albo w szczególnym charakterze, mimo wykonywania pracy w innym sektorze (innym niż transport), to podkreślić należy, że umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub

pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w Dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Z całą pewnością nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są przecież pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach plodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

Odmowa zakwalifikowania jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK

218/15, LEX nr 2108499; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z dnia 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Nie ma zatem racji Sąd Apelacyjny twierdząc, że ocena stopnia szkodliwości i uciążliwości pracy wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika przy pracach polowych oraz transportowych nie odbiega od pracy kierowcy ciągnika w transporcie.

Należy zgodzić się z twierdzeniem organu rentowego, że praca kierowcy ciągnika wykonywana przy pracach polowych nie może być zaliczona do prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., a to powoduje, że błędnie uznały Sądy obu instancji, iż wnioskodawca wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach i spełnił wszystkie przesłanki z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym (zob. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2019 r., III UK 79/18, LEX nr 2645140; z dnia 12 marca 2019 r., III UK 100/18, LEX nr 2647194; z dnia 9 maja 2019 r., III UK 109/18, LEX nr 2679038; z dnia 4 czerwca 2019 r., III UK 151/18, LEX nr 2690271).

Dla przyjęcia, iż praca kierowcy ciągnika może być zaliczona do pracy w szczególnych warunkach w transporcie, o jakiej mowa pod poz. 3, działu VIII, wykazu A, wymaga poczynienia ustaleń wskazujących na tożsamość stopnia narażenia osoby wykonującej tę pracę na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w obydwu wymienionych branżach. Ewentualne daleko idące podobieństwo oddziaływania szkodliwych dla zdrowia czynników na organizm kierowcy ciągnika służącego do prac rolniczych oraz ciągnika używanego do świadczenia usług transportowych nie wyczerpuje jednak całego problemu możliwości kwalifikacji takiej pracy jako pracy w szczególnych warunkach. Trzeba bowiem pamiętać, że prace w narażeniu na szkodliwe czynniki powinny być

wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu. O ile w przypadku przedsiębiorstw transportowych przewozy stanowią przedmiot ich działalności i są świadczone w sposób ciągły przy użyciu pojazdów będących na wyposażeniu firmy, o tyle sposób wykorzystywania przez przedsiębiorstwa *stricte* rolnicze pojazdów służących do wykonywania prac rolniczych jest odmienny. Dla podmiotów trudniących się rolnictwem, przedmiotem ich działalności jest zasadniczo produkcja roślinna lub zwierzęca. Prace polowe wykonywane przy wykorzystaniu ciągników mają charakter sezonowy i przypadają na część roku kalendarzowego.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynikało, że ciągnikiem wnioskodawca wykonywał wszystkie prace polowe, pracując w tym charakterze stale, codziennie w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie żniw obsługiwał kombajn. Jak stwierdził Sąd Okręgowy w przypadku przestojów lub zimą, wnioskodawca wykonywał prace w transporcie (woził ciągnikiem obornik, pasze, nawozy, węgiel i koncentraty). Sąd Apelacyjny stwierdził, że zadania o charakterze *stricte* transportowym wnioskodawca wykonywał głównie od późnej jesieni do wczesnej wiosny, a w okresie letnim, wykonywał prace polowe. Zatem z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wydaje się wynikać, że bez zaliczenia odwołującemu się prac polowych nie legitymuje się brakującym do 15-letniego, okresem pracy w szczególnych warunkach. Sąd błędnie przyjął, że praca kierowcy ciągnika wykonującego prace na polu jest pracą porównywalną do pracy kierowcy w branży transportowej, z uwagi na zakres i natężenie występujących czynników szkodliwych, w związku z czym uznał, iż praca wnioskodawcy jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁶ k.p.c. oraz art. 398²¹ w związku z art. 102 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.